



„Wielu ludzi sądzi, że bez książek można żyć. Zapewne mają trochę racji. Ale co to za życie”. – fragment książki „Rodzinne sekrety” Krystyny Mirek. Tymi słowami Dorota Groszkiewicz – bibliotekarka przywitała niecodziennego gościa – pisarkę Krystynę Mirek, która 9 listopada 2018r. w piątkowy wieczór przybyła na spotkanie do Gminnego Ośrodka Kultury w Somiance.

Prywatnie Pani Krystyna jest szczęśliwą żoną i mamą czworga dzieci. Przez wiele lat pracowała w szkole, ucząc języka polskiego, potem także języka niemieckiego. Praca była jej pasją. Tuż przed czterdziestymi urodzinami Pani Krystyna zrobiła sobie mały rozrachunek życiowy i postanowiła zabrać się za realizację marzeń, które ciągle odkładała na później. Dlatego od jakiegoś czasu zaczęła pisać książki z pozytywnym przesłaniem. „Droga do marzeń”, „Podarunek”, „Pojedynek uczuć”, „Szczęście za horyzontem”, „Słodkie życie” – to tylko niektóre powieści naszego gościa. W swoich książkach Pani Krystyna zachęca kobiety, by się nie poddawały wobec trudności losu, ale walczyły o miłość, rodzinę i marzenia.

Podczas spotkania Pani Mirek opowiedziała o początkach swojej twórczości i wskazała różnice pomiędzy tamtym okresem, a czasem obecnym. Przedstawiła czytelnikom sposoby na godzenie różnych życiowych ról – mamy, żony, społeczniczki, pisarki. Zdradziła obecnym na spotkaniu kilka tajemnic pisarza - jak powstają indywidualne osobowości bohaterów, jak i dlaczego zmieniają się oni w trakcie pisania książki, w jaki sposób nadaje imiona i nazwiska bohaterom powieści?

Pisarka zaprezentowała również najnowszą powieść – „Tylko jeden wieczór”. Pani Krystyna oprócz tego, że pisze i zajmuje się domem współpracuje również z różnymi wydawnictwami, z portalem internetowym „Polki.pl”, z gazetą „Pani domu” oraz jeździ na spotkania autorskie, nawet na drugi koniec świata, prowadzi warsztaty i własnego bloga, na którym zamieszcza wiele interesujących rzeczy nie tylko dotyczących książek, ale i przypowieści np. „Misa z wodą”: Powiadają, że każdy kto w życiu wspina się na jakiś szczyt, dostaje na początku drogi naczynie ze świeżą, ożywczą wodą.

Jeśli biegnie zbyt szybko do celu, łatwo może ją wychłapać. Jeśli dopuszcza się niegodziwości, prostackich zachowań, to jakby pozwalał, by mu do tej wody napluto. Kiedy krzywdzi innych, woda barwi się krwią lub staje się słona niczym łzy. I potem człowiek, nawet jeśli dojdzie na szczyt, umiera z pragnienia. Dlatego, kiedy idziesz przez życie, bądź ostrożny. Uważaj, by nie stracić po drodze tego, co najważniejsze. Żebyś ze szczytu podziwiał widoki, a nie konał z pragnienia, samotności, wstydu i poczucia, że nic już nie cieszy.

Na zakończenie tego ponad dwugodzinnego, miłego spotkania Pani Krystyna Mirek odpowiadała na pytania publiczności, wpisywała dedykacje i autografy oraz pozowała do pamiątkowych zdjęć.

{gallery}gok/2018/20181109{/gallery}